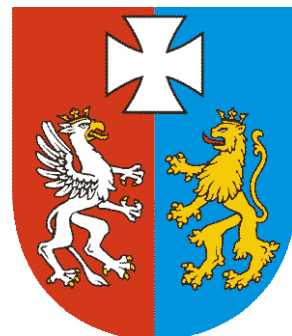


przewodnik



Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego PZN

ISSN 1897-841X 05/2026 (257)



Tyle jesteś wart, ile drugiemu pomożesz, jeśli możesz



**2 maja - to „Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej”
- dla Polonii „Dzień Łączności z Macierzą” -**

Spis treści:

- Maj 2026 – calendariumstr. 3
- Tegoroczne Jubilatkistr. 15
- Półmetek w sanockim Kole PZNstr. 22
- Witryna poetycka str. 34



Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: „Zygflor” – Zygmunt Florczak

Opracowanie graficzne okładki i skład: „Zygflor” – Zygmunt Florczak

Współpracują:

Wojciech Noster, Bogdan Sadowski, Janina Baran

Adres siedziby redakcji: 35-045 Rzeszów, ul. Hetmańska 9

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328

e-mail: sekretariat@pzn.rzeszow.pl

www. <http://pzn.rzeszow.pl/czasopisma/>

Maj

- to czas kojarzony z najpiękniejszą porą roku – wiosną - czyli czasem odradzania się przyrody, miłością oraz niezwykłą aktywnością sił przyrody, która wszystko, co młode kojarzy w pary, aby w odwiecznym cyklu odradzania się i zamierania - w tym wypadku - cieszyć się tym pierwszym.

W polskich realiach, czyli naszej obyczajowości, religijności i dziejach, to szczególny czas. Analizując go z perspektywy historii zauważamy, że w tym czasie wielokrotnie odżywały nasze wielkie nadzieje na odrodzenie narodowe: tak w wymiarze moralnym, jak i stricte niepodległościowym, np. poprzez uchwalenie Konstytucji 3 Maja, czy ostatnio po zakończeniu II wojny światowej lub poprzez inicjatywę kardynała Wyszyńskiego, który 3 maja 1966 r. cały Naród oddawał w macierzyńską opiekę Maryi.

Maj, to polska religijność wyrażona poprzez obranie na Królową Polski Matki Chrystusa, to kult maryjny i majówki śpiewane w świątyniach, czy przy wiejskich kapliczkach i krzyżach.

Zauważmy, że we wszystkich wymienionych momentach, czy faktach, które zdarzyły się w omawianym miesiącu - zawsze u ich zarania – była ogromna nadzieja na odrodzenie się lub na zmiany, które pozytywnie wpłyną na zdrową tkankę naszego Narodu pobudzającą Go do wysiłków i wyrzeczeń oraz ich zawierzenia Najwyższemu. To w tym duchu „**Na dzień 3 maja 1791 Szczęśliwie doszłej Konstytucji Krajowej**” Franciszek Karpiński napisał wiersz o treści:

Rzucajmy kwiat po drodze!
Tędy przechodzić mają
Szczęścia narodu wodze,
Co nowy rząd składają.
Weźmy weselne szaty!
Dzień to kraju święcony.
Jakże ten król nasz bogaty!...
Skarb jego, serc miljony.

Uczcie się, dzieci nasze,
Nucić tę pieśń wraz z nami!
Ażeby wnuki wasze
Śpiewały ją wiekami.
Wstyd wam, bogate światy!
Złoty wasz wiek przyćmiony.
Jakże ten król nasz bogaty!...
Skarb jego, serc miljony.

Maj, to piąty miesiąc w roku, ma 31 dni, a w naszej szerokości geograficznej jest utożsamiany z burzliwie rozwijającą się przyrodą.

Ten czas starożytni Rzymianie poświęcili bogini **Mai** – matce boga **Merkurego** - która „na scenę” wkraczała przystrojona kwitnącymi ziołami i kwiatami. W taki oto sposób - wedle starożytnych – zaczynał się czas radości całej przyrody - *pełen radości*, **miły** - co po łacinie brzmi **majus**.

A jak omawiany czas przedstawia się w sferze zodiakalnej?

*Właśnie zaczął się miesiąc urodzin zodiakalnych **Byków**, które obchodzą urodziny od **21 kwietnia do 21 maja** – i większość z nich właśnie wiosną czuje się najlepiej.*

Byki są z reguły praktyczne i konkretne, ale cierpliwość nie jest ich najmocniejszą stroną, dlatego często szukają nowych wyzwań i pasji, a w życiu towarzyskim i zawodowym wyjątkowo trudno nawiązywać im relacje z niezdecydowanymi osobami. Są też wymagające – w stosunku do siebie i do innych. Ta cecha może być przez niektórych postrzegana jako wada, bo Byki zawsze stawiają poprzeczkę najwyżej. Są lubiane i na ogół uwielbiają przebywać wśród ludzi, ale od czasu do czasu cenią też sobie chwile tylko dla siebie. Zazwyczaj mają wielu znajomych, a ich relacje często przeradzają się w wieloletnie przyjaźnie. Usposobienie mają pozytywne, a choć z pozoru są duszami towarzystwa, przy pierwszym kontakcie są nieco zdystansowane. Więc dużo zyskują przy bliższym poznaniu! Ludzie urodzeni pod tym znakiem mają silne charaktery, ale nie wychodzą przed szereg i częściej dostosowują się do grupy, niż chcą być jej liderem. Ich skłonności do kompromisów i elastyczność jest ceniona przez przyjaciół i współpracowników.

Byki bardzo cenią sobie stabilność – nie lubią dużych zmian w życiu. Bliskie są im kolory ziemi i w nich czują się najlepiej – w końcu uwielbiają spędzać czas na łonie natury i zdecydowanie lepiej czują się pośród lasów, nawet tych egzotycznych, niż na otwartej wodzie.

Ludowe mądrości charakteryzujące ten czas:

Ciepły kwiecień, mokry maj - będzie zboże jako gaj.

Na pierwszego maja szron obiecuje dobry plon.

Częste w maju grzmoty rozpraszają chłopom zgryzoty.

Kiedy mokry maj, będzie żyto jako gaj.

Pankracy, Serwacy, Bonifacy (12, 13, 14 maja), źli na ogrody chłopacy.

Święta Zofija (15 maja), kłosy rozwija.

Po Urbanie (25 maja) lato nastanie.

Gdy kukułka kuka w maju, spodziewaj się urodzaju.

Dużo chrapąszczy w maju, proso będzie niby w gaju.

Grzmot w maju nie szkodzi, sad dobrze obrodzi.

Kiedy lipa w maju kwitnie, to w ulach miód zawiśnie.

W ten czas będziemy wspominać i przeżywać:

1 maja - Święto Pracy, Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy popularnie zwany 1 Maja.

Święto wprowadziła w 1889 r. II Międzynarodówka dla upamiętnienia wydarzeń, które miały miejsce w pierwszych dniach **maja 1886 r.** w **Chicago** w Stanach Zjednoczonych podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8 - godzinnego dnia pracy.

1 maja 2004 r. - Polska – wraz z dziewięcioma innymi krajami - wstąpiła do Unii Europejskiej.

Poprzedziło to wydarzenie: podpisanie **16 kwietnia 2003 r. traktatu akcesyjnego**, zaś w dniach 7-8 czerwca 2003 r. pozytywnie rozstrzygnięte referendum w sprawie członkostwa Polski w UE.

1 maja 2011 r. w czasie uroczystej Mszy św. na Placu św. Piotra w Rzymie nastąpiła **beatyfikacja Jana Pawła II**. Nabożeństwo, w którym uczestniczyło około miliona pielgrzymów prowadził papież Benedykt XVI.

Od 1 Maja 2011 r. Polakom ten dzień powinien kojarzyć się z tymi trzema faktami.

2 maja - to „Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej”

O jego powstaniu zdecydował Sejm uchwałą podjętą w 2004 r. Intencją jego uchwalenia było wyznaczenie dla Polonii „**Dnia Łączności z Macierzą**”.

2 maja 1826 r. – zmarł **Antoni Malczewski** herbu Abdank - polski poeta, prekursor romantyzmu, alpinista (*pierwszy zdobywca 4 sierpnia 1818 r. **Aiguille du Midi** 3842 m n.p.m. – szczytu w Masywie Mont Blanc*), autor pierwszej polskiej romantycznej powieści (*ur. 1793r.*).

3 maja – to święto **Matki Bożej Królowej Polski** oraz **Konstytucji 3-go Maja** (*Jej najważniejsze założenia, to: zniesienie wolnej elekcji, zniesienie poddaństwa chłopów, ustanowienie trójpodziału władzy, zniesienie liberum veto*). 3 maja, to polskie święto państwowe obchodzone ustanowione w 1919 i ponownie w 1990. Dzień ten jest dniem wolnym od pracy.

3 maja 1966 r. – na **Jasnej Górze** w Częstochowie odbyły się obchody **Tysiąclecia Chrztu Polski**.

4 maja – to **Dzień Strażaka**

4 maja 1886 r. – zmarł **Hieronim Napoleon Bońkowski** - był polskim historykiem, powstańcem listopadowym (kapitanem), emigrantem i badaczem Słowiańszczyzny (*ur. 1807 r.*).

4 maja 1936 r. – urodził się **Andrzej Bober**– polski dziennikarz i publicysta telewizyjny.

5 maja 1846 r. – urodził się **Henryk Adam Aleksander Pius Sienkiewicz** - ps. „*Litwos*”, „*Musagetes*”, „*Juliusz Polkowski*”, „*K. Dobrzyński*” – polski nowelista, powieściopisarz epoki pozytywizmu i publicysta; laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za całokształt twórczości, jeden z najpopularniejszych polskich pisarzy przełomu XIX i XX w. (*zm. 1916 r.*).

5 maja 1946 r. – urodził się **Bruno Ferrero SDB** – włoski salezjanin, pisarz katolicki, dziennikarz, pedagog. Napisał opowiadania dla dorosłych i dzieci, poradniki pedagogiczne.

6 maja 1856 r. – urodził się **Sigmund Freud** – austriacki lekarz żydowskiego pochodzenia, neurolog, twórca psychoanalizy. Mimo że Freud nie był filozofem w ścisłym tego słowa znaczeniu, jego koncepcje

funkcjonowania umysłu ludzkiego odrzucające racjonalność ludzkich wyborów i zachowań na rzecz czynników irracjonalnych i emocjonalnych, wywarły ogromny wpływ na filozofów, uczonych i artystów przełomu XIX i XX wieku. Ma też ogromny, wciąż żywy, wpływ na nauki o kulturze, religioznawstwo i inne nauki społeczne. (zm. 1939 r.).

6 maja 1966 r. – zmarł **Edward Ligocki** – pisarz, poeta, publicysta, dyplomata, wolnomularz, major piechoty Wojska Polskiego (ur. 1887 r.).

7 maja 1776 r. – zmarł **Stanisław Dominik Kleczewski** – polski językoznawca, historyk, filozof, pisarz religijny, tłumacz (ur. 1714 r.).

7 maja 1966 r. – zmarł **Stanisław Jerzy Lec** - pseud. literacki Stach - właśc. baron Stanisław Jerzy de Tusch-Letz – polski poeta, satyryk i aforysta. Pochodził z uszlachczonej rodziny żydowskiej, był synem barona Benona de Tusch-Letza i Adeli z domu Safrin; napisał: „*Życie jest fraszką*”, „*Myśli nieuczesane*” (ur. 1909 r.).

8 maja – to **Narodowy Dzień Zwycięstwa** - data zakończenia II wojny światowej - tego dnia w Berlinie feldmarszałek Wilhelm Keitel podpisał bezwarunkową kapitulację III Rzeszy.

8 maja 1926 r. – urodził się **Stanisław Broszkiewicz** – polski pisarz, prozaik, dziennikarz i publicysta (zm. 1984 r.).

8 maja 1966 r. – urodziła się **Dorota Idzi** – pięcioboistka, mistrzyni świata i Europy.

9 maja 1836 r. – urodził się **Ferdinand Charles Edmond Monoyer** – francuski lekarz okulista, autor definicji dioptrii i tablicy do pomiaru ostrości wzroku (zm. 1912 r.).

9 maja 1966 r. – Telewizja Polska wyemitowała pilotażowy odcinek serialu „Czterej pancerni i pies” w reżyserii Konrada Nałęczkiego.

9 maja 1991 r. – przed 35-ma laty została utworzona instytucja najbardziej przyjazna niepełnosprawnym – powołano Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - **PFRON**

10 maja 1946 r. – urodził się **Piotr Paleczny** – polski pianista i pedagog muzyczny, laureat wielu międzynarodowych konkursów pianistycznych, w tym III nagrody na VIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im.

Fryderyka Chopina w Warszawie. Od 1993 dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach-Zdroju.

10 maja 1976 r. – zmarł **Tadeusz Schmidt** - polski aktor filmowy i teatralny. W ciągu swojej kariery wystąpił w ponad 40 filmach, wcielając się w role między innymi w „*Westerplatte*”, „*Stawka większa niż życie*”, „*Pan Wołodyjowski*” (ur. 1920 r.).

11 maja 1886 r. – urodził się **Zygmunt Łempicki** – profesor literatury niemieckiej, teoretyk literatury, historyk kultury, germanista, filozof. (zm. 1943 r.).

11 maja 1906 r. – urodziła się **Maria Kann** - ps. Kamilla, Halina, Murka – polska polonistka, pisarka, propagatorka szybownictwa, sanitariuszka, działaczka społeczna w zakresie harcerstwa, działaczka niepodległościowa, autorka publikacji dokumentalnej „*Na oczach świata*” o walkach w getcie warszawskim z 1943, reporterka, autorka książek dla dzieci i młodzieży, *Sprawiedliwa wśród Narodów Świata* (zm. 1995 r.).

12 maja - to **Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek**

12 maja 1926 r. – rozpoczął się **przewrót majowy** dokonany przez Józefa Piłsudskiego.

12 maja 2016 r. – zmarła **Maria Alicja Czubaszek-Karolak** z domu Bacz – polska pisarka i satyryczka, autorka tekstów piosenek, scenarzystka, felietonistka, dziennikarka, komentatorka życia społecznego i politycznego oraz jurorka licznych przeglądów kabaretowych (ur. 1939 r.).

13 maja 1756 r. – urodził się **Wojciech Żywny** – polski pianista czeskiego pochodzenia, kompozytor i pedagog; nauczyciel Fryderyka Chopina (zm. 1842 r.).

13 maja 1916 r. – urodził się **Franciszek Sławski** – filolog polski, językoznawca, slawista, dialektolog, etymolog; profesor nauk humanistycznych, członek Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności; autor Słownika etymologicznego języka polskiego (zm. 2001)

13 maja 1981 r. - na Placu św. Piotra w Rzymie – w rocznicę pierwszego objawienia się Matki Bożej w Fatimie – Turek **Ali Agca** dokonał zamachu na papieża **Jana Pawła II**. Jakiś czas później Ojciec Święty

zauważył: *„To był prawdziwy cud, że przeżyłem i wiem komu go zawdzięczam”.*

14 maja 1956 r. – urodził się **Piotr Igor Ikonowicz** – polski polityk, dziennikarz, działacz społeczny i na rzecz praw człowieka, poseł na Sejm, założyciel Nowej Lewicy.

14 maja 1955 r. – w Warszawie przedstawiciele Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR podpisali **Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej** - sojusz polityczno-wojskowy państw tzw. bloku wschodniego z dominującą rolą ZSRR zwany **Układem Warszawskim**, który rozwiązano dopiero **1 sierpnia 1991 r.**

14 maja 1976 r. – urodził się **Sebastian Karpiel-Bułecka** - właśc. Łukasz Sebastian Karpiel – polski piosenkarz, muzyk i skrzypek, piosenkarz, architekt, członek formacji Zakopower.

15 maja 1961 r. – w Laskach zmarła **Róża Maria Czacka** – hrabianka herbu Świnka – polska zakonnica, opiekunka niewidomych, założycielka Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, założycielka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Służebnica Boża. 12 września 2021 r., to data Jej beatyfikacji w świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie (*ur. 22 października 1876 r. w Białej Cerkwi*).

15 maja 1956 r. – **Stanisław Królak** – jako pierwszy Polak – wygrał kolarski **Wyścig Pokoju**.

16 maja – to **Święto Straży Granicznej**

16 maja 1906 r. – urodził się **Jan Stoberski** – polski prozaik. Twórczość: *„Każdy inny”, „Przyjaciel mężatki”* (zm. 1997 r.)

16 maja 1926 r. – urodził się **Jan Janikowski** – polski kompozytor, pianista i aranżer. Założyciel zespołów muzycznych: „Filipinki” i „Amazonki”. Absolwent Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Szczecinie (zm. 1990 r.).

17 maja - Wniebowstąpienie Pańskie

Wniebowstąpienie Pańskie jest ukoronowaniem i zakończeniem ziemskiego życia Jezusa oraz Jego triumfem. W dziesięć dni po Wniebowstąpieniu większość chrześcijan świętuje Zesłanie Ducha

Świętego. Jezus przez 40 dni po swoim zmartwychwstaniu przebywał wśród uczniów. Po upływie tego czasu Apostołowie udali się razem na Górę Oliwną. W obecności uczniów Jezus uniósł się w górę i zniknął

17 maja 1956 r. – urodził się **Jan Monczka** – aktor teatralny, filmowy i telewizyjny; znany m.in. z serialu „Tulipan”.

17 maja 2016 r. – zmarł **Maciej Jerzy Dubois** – polski adwokat. W latach 80. obrońca w procesach politycznych, w tym w okresie stanu wojennego (m.in. w procesie działaczy KPN. Był także obrońcą m.in. w rozpoczętym w 1992 procesie zbrodniarza stalinowskiego płk. Adama Humera (ur. 1933 r.).

18 maja 1866 r. – urodził się **Feliks Wiślicki** – polski inżynier chemik nazywany ojcem polskiego sztucznego jedwabiu, działacz niepodległościowy (zm. 1949 r.)

18 maja 1944 r. – żołnierze **2 Korpusu Polskiego** we Włoszech pod dowództwem gen. **Władysława Andersa** zdobyli *niedostępną twierdzę na wzgórzu Monte Cassino* w ten sposób otwierając sprzymierzonym armiom drogę do Rzymu.

18 maja 1944 roku w samo południe na ruinach klasztoru Monte Cassino polski żołnierz, plutonowy **Emil Czech**, odegrał hejnał mariacki – tym sposobem - „wszem i wobec” ogłaszając zwycięstwo polskich żołnierzy.

Bitwa pod Monte Cassino (zwana także *Bitwą o Rzym*) – to seria bitew pomiędzy wojskami alianckimi a Wehrmachtem, które miały miejsce w 1944 roku w rejonie klasztoru na Monte Cassino. Bitwa ta uznawana jest za jedną z najbardziej zaciętych walk (obok walk pod Stalingradem, na Łuku Kurskim i lądowania w Normandii) w czasie II wojny światowej.

Polskie walki pod Monte Cassino były niezwykle krwawe, w natarciu zginęło 924 żołnierzy, 2930 zostało rannych, a za zaginionych uznano 345. Jednak już w czerwcu 2 Korpus Polski ponownie wkroczył do akcji, odznaczając się w bitwie o Ankone.

19 maja 1866 r. – urodził się **Tadeusz Samuel Szymon Jordan Rozwadowski** – polski wojskowy, Feldmarschalleutnant cesarskiej i królewskiej Armii, generał broni Wojska Polskiego, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w czasie bitwy warszawskiej 1920 został

dwukrotnie odznaczony orderem wojskowym „Virtuti Militari” (II i V klasy) (zm. 1928 r.).

19 maja 1976 r. – zmarł **Julian Krzyżanowski** – polski polonista, historyk literatury, folklorysta, badacz literatury ludowej, nauczyciel, profesor i wykładowca akademicki, pedagog ; m.in. napisał „*Dzieje literatury polskiej*” (ur. 1892 r.).

20 maja 1506 r. – zmarł **Krzysztof Kolumb** – włoski żeglarz, podróżnik i nawigator, tercjarz franciszkański (ur. 1451 r.).

20 maja 1986 r. – zmarł **Karol Olgiert Borchardt** – polski pisarz i marynarz, kapitan żegluga wielkiej; napisał: „*Znaczy Kapitan*”, „*Szaman morski*”, „*Pod czerwoną różą*” (ur. 1905 r.).

21 maja 1736 r. – urodziła się **Izabela Lubomirska** -właściwie: Elżbieta z Czartoryskich Lubomirska – księżna, mecenas i kolekcjonerka sztuki okresu rokoka, posiadaczka starostwa wiślickiego w 1789 roku. Córka Augusta Aleksandra Czartoryskiego i Marii Zofii Sieniawskiej (zm. 1816 r.).

21 maja 2006 r. – zmarł **Zdzisław Nardelli** – reżyser radiowy, literat i poeta, dyrektor Teatru Polskiego Radia, reżyser m.in. powieści radiowej „*Matysiakowie*” (ur. 1913 r.).

22 maj 1916 r. – zmarła **Helena Rzepecka** – polska nauczycielka, publicystka, działaczka społeczno-niepodległościowa; autorka powieści „*Ojczyzna w piśmie i pomnikach*”, *Ilustrowane dzieje piśmiennictwa polskiego*” (ur. 1863 r.).

22 maja 1926 r. – urodził się **Ludomir Mączka** - pseudonim Ludojad, Ludek – polski geolog, żeglarz, kapitan jachtowy, podróżnik; członek Bractwa Wybrzeża „*Monje del Mar – Mnich Morski*”. Jako żeglarz przebył na jachtach niemal 170 tys. mil morskich – trasę odpowiadającą niemal ośmiokrotnemu opłynięciu kuli ziemskiej, jako geolog poznał m.in. Mongolię, Zambię, Andy (zm. 2006 r.)

23 maja 1926 r. – **Halina Konopacka** ustanowiła pierwszy rekord świata w rzucie dyskiem ((34.15 m).

23 maja 1976 r. – urodziła się **Agnieszka Barbara Chylińska** – polska piosenkarka, autorka tekstów, felietonistka, osobowość telewizyjna oraz

autorka książek dla dzieci. Członkini Akademii Fonograficznej ZPAV. W latach 1994–2003 wokalistka zespołu O.N.A., którego twórczość klasyfikowana jest jako pop-rock, hard rock i heavy metal.

23 maja 2006 r. – zmarł **Kazimierz Górski** – piłkarz, trener i działacz piłkarski (*ur. 1921 r.*).

24 maja - **Zielone Świątki**, czyli uroczystość **Zesłania Ducha Świętego**. Zielone Świątki, to polska ludowa nazwa święta majowego (*tym razem wypadło w czerwcu*), według wielu badaczy pierwotnie związanego z przedchrześcijańskimi obchodami święta wiosny (*z siłą drzew, zielonych gałęzi i wszelkiej płodności*) a obecnie potoczna nazwa kościelnego święta Zesłania Ducha Świętego. Od **1931** roku **Zielone Świątki** są świętem zjednoczonego ruchu ludowego i funkcjonują pod nazwą **Święta Ludowego**. Z tym dniem związane są wróżby agrarne, np. „*Gdy deszcz w Zielone Świątki, da Bóg wielkie sprzątki*” (dobry zbiór siana) , albo: „*Deszcz w Zielone Świątki - jeśli pada – wielką biedę zapowiada*” .

24 maja 1946 r. – urodziła się **Irena Kirszenstein-Szewińska** – polska lekkoatletka specjalizująca się w biegach sprinterskich i skoku w dal, a po zakończeniu kariery działaczka krajowych i międzynarodowych organizacji sportowych; dama Orderu Orła Białego (*zm. 2018 r.*).

25 maja – to **Międzynarodowy Dzień Dziecka Zaginionego**

25 maja 1886 r. – urodził się **Stanisław Łempicki** – polski historyk literatury, pisarz, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, dziekan i prodziekan Wydziału Humanistycznego UJK, kierownik literacki Ossolineum, członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności, jeden z przedstawicieli filozoficznej szkoły lwowsko-warszawskiej (*zm. 1947 r.*).

25 maja 1926 r. – urodził się **Jan Józef Lipski** – polski publicysta, krytyk i historyk literatury. Działacz opozycji demokratycznej w okresie PRL; odznaczony Orderem Orła Białego. Współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”. Członek zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Mazowsze (*zm. 1991 r.*).

26 maja – to **Dzień Matki**

W tym miejscu felietonu wszystkim Matkom Redakcja pozwala sobie złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia, zrozumienia u dzieci i wnuków oraz wielkiego poszanowania wynikającego z Waszego trudu, pozycji i tego, co zrobiliście – i nadal robicie – dla swoich bliskich.

Dziękujemy Wam za to wszystko, co cały czas nam dawaliście i nadal nam dajecie z siebie... oraz funduszy pozyskiwanych z ZUS...

Wszystkiego dobrego !!!

26 maja 1925 r. – urodził się **Miles Dewey Davis III** – amerykański trębacz, wirtuoz trąbki, lider grup jazzowych i kompozytor, uznawany za jednego z najbardziej znaczących, innowacyjnych i wpływowych muzyków XX wieku. Słynął z refleksyjnego, melodycznego stylu i lakonicznej formy (zm. 1991 r.).

27 maja 1876 r. – urodził się **Jan Kucharzewski** – polski historyk, prawnik, polityk, premier, Referendarz Rady Regencyjnej (zm. 1952 r.).

27 maja 2016 r. – zmarł **Tadeusz Buranowski** – polski działacz związkowy oraz działacz opozycji antykomunistycznej z okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (ur. 1947 r.).

28 maja 1836 r. – urodził się **Jan Aleksander Ludwik Karłowicz** herbu „Ostoja” – polski etnograf, muzykolog, językoznawca, folklorysta, członek Akademii Umiejętności, członek honorowy Towarzystwa Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu od 1890 roku (zm. 1903 r.).

28 maja 1916 r. – urodziła się **Anna Jaraczówna** – polska aktorka. Córka aktora Stefana Jaracza i aktorki Jadwigi Daniłowicz-Jaraczowej, babka aktora Mikołaja Radwana (zm. 1979 r.).

29 maja 1916 r. – urodził się **Wacław Felczak** – polski historyk, profesor, znawca tematyki środkowoeuropejskiej, szczególnie węgierskiej i południowosłowiańskiej, kurier i emisariusz Rządu RP na uchodźstwie (zm. 1993 r.).

29 maja 1976 r. – zmarł **Franciszek Jan Pogonowski** -pseudonim: kapitan Marek – polski inżynier, organizator przemysłu zbrojeniowego, oficer Armii Krajowej (ur. 1891 r.).

30 maja 1926 r. – zmarł **Michał Gorstkin Wywiórski** – polski malarz, naturalista, marynista, autor pejzaży i scen rodzajowych (*ur. 1881 r.*)

30 maja 1996 r. – zmarł **Ryszard Kazimierz Lewański** – językoznawca, bibliotekoznawca i historyk, profesor polonistyki na uniwersytetach w Pizie i Udine, podczas II wojny światowej żołnierz 2 Korpusu Polskiego (*ur. 1861*)

31 maja – to **Światowy Dzień bez Papierosa**

31 maja 1556 r. – urodził się **Jerzy Radziwiłł** herbu „Trąby” – polski duchowny rzymskokatolicki, kardynał, pamiętnikarz, kanclerz Akademii i Uniwersytetu Wileńskiego (*zm. 1600 r.*).

31 maja 1926 r. – urodził się **Tadeusz Uragacz** – polski poeta, autor tekstów piosenek, np. „*Jabłuszko pełne snu*”, „*Czarny Ali Baba*” (*zm. 2011*).

Kończy się najpiękniejszy miesiąc w roku utożsamiany z miłością i odwiecznym – corocznym – procesem odradzania się życia przyrody.

Więc w te dni delectujemy się pięknem przyrody, bo ten czas trwa tylko kilkadziesiąt dni, potem przyroda ewaluuje w kolejny etap, czyli stan.

To prawda, że w te dni żywiej biją nam serca i inne jest nasze samopoczucie. Bez względu na to, co jest przyczyną naszej euforii i chęci życia - nie niszczy jej, ponieważ taki czas najprawdopodobniej dopiero powtórzy się za rok, więc chłońmy piękny maj, bo naprawdę jest tego wart.

Lektura Calendarium ponownie przybliżyła nam najważniejsze fakty z dziejów naszego Narodu, jak i historii powszechnej, które niegdyś zdarzyły się w maju. Przypomnieliśmy sobie maryjny rodowód miesiąca związany z kultem Matki Chrystusa, ponownie przypominam o chlubnych tradycjach oręża polskiego, które niegdyś zdarzyły się w ten czas.

Tak więc podziwiamy wszystko to, co na naszych oczach dzieje się w ten czas, bo coroczna inkarnacja tego, co dane jest nam obserwować wydaje się być czymś niepojętym i powiązany z niepojętym - pierwiastkiem boskim

Tegoroczne Jubilatki i Jubilaci

Ewa Bednarczyk

W 1996 r. - w 40-tym roku funkcjonowania w Jarosławiu Koła PZN - po rezygnacji Zbigniewa Bieniasza, dotychczasowego przewodniczącego ZK - na firmamencie w lokalnym łańcuszku działaczy stowarzyszenia, w 43 roku swojego życia pojawia się i debiutuje w roli lokalnego lidera **Ewa Bednarczyk**, która w trzecim roku od momentu zrzeszenia się w stowarzyszeniu (*nastąpiło to w 1993 r.*) przejmuje ster rządów lokalnej struktury Związku, co „po dziś dzień” trwa już **30 lat!**



Uważny Czytelnik naszego periodyku oraz teźże rangi obserwator zdarzeń dziejących się w naszym środowisku w regionie przyzna, że o Ewie można mówić naprawdę bardzo długo, zaś pisać bardzo dużo i naprawdę bardzo wiele.

A wszystko to działo się na moich oczach i wszystko to pamiętam z autopsji, zaś niektórych zdarzeń nawet byłem świadkiem.

W tym roku – równolegle – Ewa będzie obchodziła dla Niej dwa niezwykle ważne – i drogocenne - Jubileusze:

- pierwszy prywatny „perłowy”, czyli **30** - lecie liderowania macierzystemu środowisku

- drugi środowiskowy „kamienny”, czyli 70-lecie zaistnienia w powiecie jarosławskim struktury PZN.

Dla uzmysłowienia Jej osiągnięć i zasług dla lokalnej, jak też regionalnej struktury Związku, przypomnienie kilku z nich:

Po objęciu urzędu w macierzystym Kole PZN m.in. zajęła się:

- *pozyskaniem środków na doposażenie w specjalistyczny sprzęt ludzi z dysfunkcją wzroku*
- *pozyskiwaniem funduszy umożliwiających przygotowanie dzieciom okolicznościowych paczek z okazji św. Mikołaja lub Dnia Dziecka.*
- *w 1997 r. w Jarosławiu zainicjowała cykl koncertów pn. „Widzieć sercem i muzyką”, do czego „zwerbowała” młodzież ze Szkoły Muzycznej oraz przedstawiciele innych niepełnosprawności. Od tamtego czasu koncerty „Widzieć sercem i muzyką” zostały na stałe włączone do imprez organizowanych przez MOK Jarosław.*
- *w 1997 r. z sukcesem wzięli udział w organizowanym przez ZG PZN konkursie pn. „Od wiosny do wiosny”; w skali kraju zdobyli drugie miejsce*
- *przyczyniła się do stworzenia w Kole PZN – jeszcze na kasetach magnetofonowych - własnego zbioru książki mówionej*
- *w 1998 r. wynegocjowała lepszą siedzibę dla biura ZK przy ul. Poniatowskiego*
- *wraz z ZK wiosną 1998 r. uczestniczyła w Sympozjum Europejskiej Unii Niewidomych organizowanego przez ZG w Ustroniu Górskim*
- *zainicjowała cykliczne organizowanie lokalnych obchodów „Dnia Białej Laski”, „Mikołajek”, oraz „Dnia Dziecka”*
- *dla dzieci zorganizowała wycieczkę do ZOO w Zamościu oraz wraz z aktywem sąsiednich ZK dla dzieci wycieczkę „wąskotorówką” na trasie Przeworsk – Dynów i z powrotem wraz z innymi atrakcjami.*
- *zainicjowała organizowanie integracyjnych środowisko wyjazdów do Horyńca Zdroju*
- *zimą 2001 r. była współorganizatorką kolędowania w jarosławskim Katolickim Centrum Kultury przy parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla.*

- dla swoich podopiecznych zorganizowała spotkanie z aktorką Ewą Błaszczyk oraz wieczór autorski z poetką Reginą Schönborn
- w 2001 r. była jedną z inicjatorek powołania lokalnego Porozumienia Stowarzyszeń Osób Niepełnosprawnych.
- w swoim środowisku zainicjowała powstanie „Sklepu za Grosik”, w którym ludzie majątni chcąc pozbyć się niepotrzebnych mebli i innego sprzętu gospodarstwa domowego mogli go tam złożyć, aby po małej naprawie nadal mógł służyć ubogim potrzebującym
- postawiła na rozwój sportu, w tym wynegocjowała bezpłatne zajęcia na lokalnej pływalni, czy w ramach PKSiRNiS „Podkarpacie”
- w 2004 r. dla 22 osób zorganizowała wycieczkę do Włoch
- nawiązała stałą współpracę z katolickim radiem „Ave Maria”
- spowodowała, że od lat – jako stowarzyszenie - uczestniczą w lokalnych obchodach „Dnia Godności Osób Niepełnosprawnych”
- utrzymuje ścisłą współpracę z PCPR, MOPS i „innymi wyspecjalizowanymi w tej kwestii” instytucjami
- dla podopiecznych cyklicznie organizuje wycieczki po kraju, wyjazdy do kina, czy na koncerty muzyczne do Krynicy Zdroju
- mobilizuje środowisko do udziału w kolejnych edycjach Światowego Spotkania Niewidomych, Słabowidzących i ich Bliskich Fundacji Szansa – Jesteśmy Razem, czyli centralnych wydarzeniach związanych z konferencjami REHA FOR THE BLIND IN POLAND
- przy wykorzystaniu środków z lokalnych programów zainicjowała realizację we własnym lokum zajęć z arteterapii, czy kulinarnych
- corocznie tuż przed Bożym Narodzeniem dla samotnych organizuje spotkania opłatkowe
- osobiście z dużym sukcesem wzięła udział w plebiscycie „IDOL” organizowanym przez Fundację Szansa – „Jesteśmy Razem”
- przy współpracy z rzeszowskim Tyflopunktem lokum przez kilka sezonów realizowała cykliczne zajęcia usprawniające resztki wzroku
- inne

Po objęciu urzędu w skali regionu:

- podczas obrad XVIII Okręgowego Zjazdu Delegatów Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych w Rzeszowie zrealizowanego 22 listopada 2007 r. w Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie przy ul. Grunwaldzkiej 15:
 - *postulowała i wykazała potrzebę utworzenia centrum rehabilitacyjno-szkoleniowego, co ziściło się dopiero 27 lipca 2016 r. i do dziś istnieje pod szyldem CRNiS w Rzeszowie u zbiegu ul. Grunwaldzkiej 21 i Jabłońskiego 3.*
 - *kilkakrotnie wszystkim chętnym zrzeszonym w Podkarpackim Okręgu PZN proponowała udział w tanich przedsezonowych turnusach nad Bałtykiem, a po latach na tejże samej zasadzie zorganizowała kilka posezonowych wyjazdów do krajów UE, w tym do Grecji, Hiszpanii, czy Bułgarii*
 - *jak dowód uznania Jej zaangażowania i społecznej aktywności na forum regionu należy uznać Jej wręcz cykliczny wybór do gremium decyzyjnego ZO PZN. Z woli wyborców przez jedną kadencję była członkiem plenum ZG PZN.*
 - *15.12.2005 r.- odebrała lokalną honorową statuetkę - „Jarosław”- Nagrodę Burmistrza Miasta Jarosławia*
 - *21.11.2007 r. – za zasługi na rzecz PZN została udekorowana Srebrnym Krzyżem Zasługi*
 - *21.10.2019 r. - za zasługi na rzecz PZN została udekorowana Złotym Krzyżem Zasługi*
 - *20.10.2020 r. – w ramach krajowej reprezentacji PZN uczestniczyła w honorowej wizycie u Prezydenta RP*

Renata Fronc

W **2011** r. - w **60**-tym roku zaistnienia w Przemysłu naszego stowarzyszenia - w wyniku demokratycznych wyborów – w mateczniku naszego ruchu w regionie - ster rządów przyjęła pierwsza w historii Kobieta - **Renata Fronc**. Do PZN należy od **1995** r., zaś obowiązki prezesa przyjęła w **48** roku swojego życia, poprzez co w tym roku świętuje „**kryształowy**”

Jubileusz, czyli **15**-lecie społecznej aktywności na rzecz macierzystego środowiska oraz **75**-lecie powstania pierwszego w regionie Koła PZN.

Uważam, że o Renacie jest najtrudniej coś treściwego, a zawartego w kilku mądrych zdaniach powiedzieć, ponieważ za nami i Nią jest bardzo trudna i zagmatwana przeszłość PZN w tym mieście.

Kiedyś dla laika Przemyśl był utożsamiany i kojarzony z niewidomymi, którzy z całej rzeszowszczyzny ciągnęli tu, jak do przysłowiowej Mekki, istniały dwa Koła, które łącznie zrzeszały ponad 50% stanu osobowego byłego Przemyskiego Okręgu PZN.

Jak wiemy, to wówczas było tu wszystko: hotel, miejsce pracy, możliwość edukacji, kwalifikowanej rekreacji i uprawiania sportu oraz – przede wszystkim - zgłębianie edukacji. Wówczas dla ludzi z dysfunkcją wzroku Przemyśl jawił się jako ośrodek będący miejscem atrakcyjnym i z perspektywami, do którego ciągnęli z najdalszych zakątków województwa.

Z pewnymi symptomami stagnacji taki stan rzeczy trwał do przełomu wieków, czyli transformacji ustrojowej, która wywołała upadek tego wszystkiego, co środowisko zyskało przez poprzednie dziesięciolecia. Upadła Spółdzielnia Niewidomych „Start”, skurczyły się szeregi Kół PZN, zaś z dwóch pozostało tylko jedno ogniwo, które obecnie zrzesza tylko ułamek z ilości członków niegdyś w nich zrzeszonych. Jedynie ostał się PKSiRNiS „Podkarpacie”, który jeszcze jest czymś atrakcyjnym dla tych, którzy widzą



szansę i potrzebę angażowania się w to wszystko, co oferuje kierownictwo Klubu.

Można rzecz, że na pogorzeliśku tego, co opisałem powyżej, nastąpiła era słuźebnej aktywności **Renaty Fronc**, która nieprzerwanie trwa już **15** lat.

Z lektury corocznych relacji o przemyskim Kole PZN uważny Czytelnik już wie, że dla dobra środowiska szefostwo wspomnianego Klubu oraz ZK przemyskiego Koła PZN wspólnie połączyło swoje wysiłki, co w praktyce wychodzi im tylko na dobre.

To w takich realiach przyszło działać Renacie i za to Ją należy podziwiać, bo zaiste ciężko jest dotrzeć do tych, którzy żyją jeszcze wspomnieniami tego, co było przed dziesięcioleciami. Do tego zaszły zmiany demograficzne, ubywa starszych, a tych którzy jeszcze są w miarę aktywni, niezwykle trudno jest nakłonić do tego wszystkiego, co proponują. Oprócz tego w ich – i nie tylko – szeregach młodych, jak na lekarstwo, co czasami może przygnębiać.

Nade wszystko Renatę należy cenić i szanować za to, że w naszym środowisku corocznie organizuje konkursy w biegłym czytaniu i pisaniu pisma brajla, co dzisiaj nawet w PZN jest rzadkością.

Powyżej omówiono są dwa różne życiorysy i dwa różne środowiska, które łączy oddanie ich liderek dla wspólnej sprawy. Za to wszystko należy je cenić i życzyć, aby nadal miały w sobie swoisty vigour, czyli moc i siłę, gdyż wydaje się, że są podporą i fundamentem tego, wszystkiego, co jeszcze istnieje w ich środowiskach, co bez wielkiego zaangażowania, takich jak One można tylko zaprzepaścić i zniweczyć.

Miejmy nadzieję, że tak ważne jubileusze i niekwestionowane osiągnięcia obu Koleżanek uhonorują władze regionalnej struktury PZN, bo zaiste sobie na to zasłużyły i jest je za co podziwiać, zaś osiągnięcia cenić.

Tegoroczni **Jubilaci**

- 1951 r. Przemyśl

Z inicjatywy takich niewidomych jak: **Stanisław Szymański, Edward Wencel, Jan Sztajmec** czy **Korba** powstaje - pierwsze w województwie rzeszowskim - **Koło PZN w Przemyślu**. Pierwszym przewodniczącym tegoż Koła był **Stanisław Szymański**.

W historii ruchu na terenie miasta istniały dwa Koła PZN; tj. przy SN „Start”, jak i miejskie. Obecnie na terenie Przemyśla istnieje tylko jedna struktura PZN, której prezesuje **Renata Fronc**

Przemyślanie swój „brylantowy” Jubileusz, czyli 75-lecie zaistnienia struktury PZN w regionie, będą świętować przy okazji obchodów DBL – już tradycyjnie - w listopadzie 2026 r. w Buszkowicach w restauracji „Galeon”, co na łamach pisma będziemy relacjonować.

- czerwiec 1956 r. Jarosław

Założycielami Koła PZN w **Jarosławiu** byli: **Tadeusz Luis** -pierwszy przewodniczący, który swą funkcję pełnił przez 13 lat, **Karol Mazurek** – skarbnik i **Józef Winnicki** pełniący funkcję sekretarza (wspólnie tworzyli pierwszy ZK PZN). Początkowo zrzeszali 30 członków. Niewątpliwe wielkie zasługi dla tej społeczności swą pracą wnieśli prezesi ZK: **Zbigniew Bieniasz** i **Ewa Bednarczyk** – prezes z już **20** – letnim stażem społecznej aktywności na tym stanowisku.

Od tamtego momentu mija już 70 lat, czyli będziemy mieli okazję do relacjonowania „**kamiennego**” jubileuszu kolejnego Koła terenowego PZN.

Zapewne przeżyją go godnie, bo w takim stylu co pół dekady wspominali i przeżywali swoje uroczystości, a do takiego standardu ich świętowania przez trzy dekady przyzwyczała nas Ewa – prezes jarosławskiej struktury PZN.

Półmetek w sanockim Kole PZN

Nie tylko wydaje się, ale jest oczywistym, że wybór podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego zrealizowanego 13 czerwca 2023 r. Wojtka Nostera na stanowisko prezesa sanockiej struktury PZN, okazał się być dla wspomnianego środowiska ze wszech miar idealnym rozwiązaniem i decyzją, o czym zaświadcza o nich opracowanie sprzed dwóch lat, jak też – tak miemam – moja obserwacja uczyniona po dwóch latach od poprzedniego wywiadu oraz wyływające z niej dla mojego rozmówcy oraz sanoczan konstruktywne wnioski po zrealizowanej z Wojtkiem telefonicznej rozmowie-wywiadzie przeprowadzonym 29 stycznia 2026 r.

Można rzec, że w jej trakcie sondowałem, co przez ostatnie dwa lata w naszym środowisku działo się w Sanoku, z czego są zadowoleni, czym usatysfakcjonowani oraz co planują zrealizować w 2026 roku.

Należy zauważyć, że w tym momencie w gronie prezesów – funkcyjnych Okręgu PZN - mamy tylko 2 osoby jeszcze przed 50-tką, a są to Irena Dyrda oraz Wojtek.

W zrealizowanej z nim przed dwoma laty rozmowie zapowiadał *„Usprawnienie kontaktu na linii ZK, a pojedynczy członek struktury, zbudowanie bazy – wykazu telefonicznych numerów do podopiecznych, zaś od młodszych pozyskanie adresów internetowych, co w założeniu miało usprawnić przepływ wszelkich informacji na linii ZK, a szeregowy członek organizacji.*

Drugim zapowiadany organizacyjnym priorytetem, przy realizacji wszelkiego typu grupowych wyjazdów, było maksymalne wykorzystanie ulg przejazdowych w przedsięwzięciach, gdzie takie rozwiązania daje się wdrożyć, co w procesie ich realizacji ma maksymalnie obniżyć koszty.

Ponadto zainicjował organizację w siedzibie Koła cyklicznych spotkań integracyjnych, które miały przyczynić się do konsolidacji środowiska, ułatwić mu przekaz wszelkich informacji - po prostu pomóc żyć się, zaś w końcowym efekcie przyczynić się do zdobycia zaufania. I to Wojtkowi się udało.

Kończąc pamiętną rozmowę z dnia 1 lipca 2024 r. zapowiadał:

- *w dniach 13 – 15 września 2024 r. organizację wycieczki na Śląsk, m.in. do Jaworzna, Zabrze -oraz chorzowskiego ZOO.*
- *rozważał wyjazd do ciepłych źródeł (term) na Słowacji lub nad węgierski Balaton.*
- *planował nawiązać współpracę na linii PKSIRNiS „Podkarpacie”, a macierzyste Koło PZN*

Co z wypunktowanych założeń wyszło i jakie cele udało się Wojtkowi w ostatnim dwuleciu zrealizować, dowiedzie się z treści wyeksponowanego poniżej zapisu - stenogramu - wywiadu zrealizowanego z nim 29 stycznia 2026 r.. Oto jego treść:

Wojtek Noster: *„Określając miniony czas można go scharakteryzować krótko: standardowa działalność polegająca na pracy biurowej w siedzibie Koła, przyjmowaniu nowych członków, w naszej siedzibie organizacja spotkań integracyjnych, w terenie tego typu spotkań przy ognisku oraz realizacja dofinansowywanych przez PCPR kilkudniowych wycieczek oraz jednodniowych w nieodległy od Sanoka atrakcyjny teren i okolice.*

I tak w 2024 r. byliśmy: w czerwcu Zakopanem, zaś we wrześniu zapoznawaliśmy się z urokami Śląska. Trzydniową autokarową wycieczkę w Tatry zainaugurował poranny wyjazd z Sanoka 14.06.2024 r. W



*pierwszym dniu w trakcie realizacji integracyjno – szkoleniowego wyjazdu po dotarciu do Zakopanego kolejką dotarliśmy na Gubałówkę skąd m.in. podziwialiśmy panoramę Tatr. Potem byliśmy na termach w Szaflarach, zaś wieczorem zgłębialiśmy tajniki obsługi aplikacji wspierającej osoby słabowidzące i niewidome. **15.06.2024** r. udaliśmy się do Zakopanego, gdzie byliśmy przy Wielkiej Krokwi, spacerowaliśmy po Krupówkach, a potem po Dolinie Kościeliskiej. W ostatnim dniu trzydniowej wycieczki - **16.06.2024** r. – podziwialiśmy uroki kościółka na Krzeptówkach. W drodze powrotnej zwiedziliśmy zamek w Niedzicy i podziwialiśmy zaporę wodną na Dunajcu, zaś na samym końcu leżące nad tą rzeką Krościenko.*

Uważam, że dla moich podopiecznych była to bardzo ciekawa, atrakcyjna i urozmaicona wycieczka dostosowana do możliwości jej uczestników, którzy w jej trakcie mogli doskonalić swoje techniki chodzenia z białą laską w nowym terenie, zaś opiekunom umożliwić zgłębianie umiejętności w wspieraniu osób niewidomych i słabowidzących.

*Integracyjno – szkoleniową autokarową trzydniową wycieczkę na **Śląsk** zrealizowaną w dniach **13.09-15.09.2024** r zainaugurował poranny wyjazd w dniu **13.09.2024** r. Przemierzając się w kierunku Śląska przejeżdżaliśmy przez takie miejscowości jak: Krosno, Jasło, Pilzno, Tarnów oraz Kraków.*

Pierwszym zrealizowanym punktem naszej eskapady był postój nad zalewem w Trzebini, po czym udaliśmy się do Chorzowa, aby podziwiać uroki Parku Śląskiego. To tam przejazdem kolejką linową zainaugurowaliśmy 5-cio godzinny pobyt w tym urokliwym miejscu, w którym naprawdę jest bardzo dużo atrakcji. M.in. będąc w ZOO poznawaliśmy wiele gatunków egzotycznych roślin i zwierząt z różnych kontynentów, czy klimatycznych stref. Po zakończeniu zwiedzania ZOO przejechaliśmy do centrum Chorzowa, gdzie znajduje się tężnia solankowa. Po dotarciu do Świętochłowic – naszej bazy żywieniowo-hotelowej, wieczorem odbyło się szkolenie z obsługi aplikacji wspierającej, przeznaczonej na system IOS.

14.09.2024 r., czyli w drugim dniu wyruszyliśmy do Tych, gdzie skorzystaliśmy z bogatej oferty miejscowego Parku Wodnego. Potem zwiedziliśmy muzeum Tyskiego Browaru, a także na chwilę weszliśmy na teren przedsiębiorstwa, gdzie mogliśmy zobaczyć linię produkcyjną współczesnego browaru. Po powrocie do Świętochłowic i spożyciu obiadokolacji wieczorem odbyliśmy jeszcze szkolenie z obsługi aplikacji wspierającej, przeznaczonej na system Android.

W ostatnim dniu, czyli **15. 09. 2024** r. pojechaliśmy do Zabrze, aby



zwiedzić specyficzne Muzeum Kopalnictwa. Poznając je musieliśmy zjechać do podziemnych chodników kopalni węgla kamiennego. Najpierw zjechaliśmy kolejką górniczą na poziom – 40 m, gdzie wraz z przewodnikiem przeszliśmy korytarzami poznając historię oraz techniki wydobywania węgla, a następnie przeptynęliśmy szolami (łodziami) kilometrowy odcinek sztolni Luiza. Zobaczyliśmy również pokaz pracy wyciągowej maszyny parowej – unikalnego zabytku górniczej techniki. Następnie przejechaliśmy do kopalni Guido, gdzie zjechaliśmy do kaplicy górniczej na poziom – 170m, aby uczestniczyć we Mszy Św., po której zakończeniu i wyjedzie na powierzchnię udaliśmy się w drogę powrotną do Sanoka.

Uważam, że wycieczka była bardzo atrakcyjna, urozmaicona oraz dostosowana do możliwości uczestników. W jej trakcie była okazja do doskonalenia techniki poruszania się z białą laską w nowym terenie, zaś

opiekunowie mieli okazję do udowodnienia potrzeby skutecznego wspomaganie swoich podopiecznych bez względu na to, czy były to osoby słabowidzące, czy też niewidome.

Aby wzbogacić względem środowiska naszą ofertę, to w kwietniu 2025 r. nawiązaliśmy współpracę z PKSiRNiS „Podkarpacie”, której to owoce omówimy dopiero w najbliższej przyszłości. Na razie na ich propozycje pozytywnie zareagowało kilkanaście osób.

*Na płaszczyźnie rehabilitacyjno-wycieczkowej wspomniany rok zainaugurował wyjazd 20-osobowej grupy wywodzącej z mojego Koła PZN, z którą „podpiąłem się” do organizowanego przez biuro ZO PZN w dniach **09 – 23 maja 2025 r.** turnusu rehabilitacyjno-wypoczynkowego w Łebie w ośrodku „Lech Resort & SPA”. W tym momencie muszę się przyznać do tego, że wszystkim moim uczestnikom napisałem stosowne wnioski do PCPR, potem odbyłem konstruktywną rozmowę z dyrektorem tej agencji sanockiego Starostwa, a jej owocem było tak obfite wspomniane dofinansowanie wyjazdu moich podopiecznych nad morze.*

*Do większych imprez zrealizowanych w **2025 r.** samodzielnie należy zaliczyć czerwcową wycieczkę w **Beskid Sądecki** oraz wrześniową w **Beskid Śląski**.*

*Pierwszą ubiegłoroczną czerwcową autokarową wycieczkę w **Beskid Sądecki** zainaugurowaliśmy w dniu **27.06.2025 r** porannym wyjazdem z Sanoka w kierunku Krynicy. Po drodze przejeżdżaliśmy przez Krosno, Jasło, Biecz oraz Gorlice.*

Pierwszą atrakcją eskapady było zwiedzanie Biecza - miasta bogatego w historię i poprzez to nazywanego „perłą Podkarpacia”, „małym Krakowem” lub - dzięki zachowanym średniowiecznym fragmentom murów miejskich i zabudowy – „polskim Carcassonne”.

Po zwiedzeniu Biecza udaliśmy się w dalszą podróż do Krynicy.

Po dotarciu na miejsce, wjechaliśmy nowoczesną koleją gondolową na szczyt Jaworzyny Krynickiej, gdzie spędziliśmy bardzo mile i atrakcyjnie



wolny czas. Nasyciwszy się wspaniałymi widokami wyruszyliśmy w kierunku miejsca naszego zakwaterowania do krynickiego pensjonatu „Gaborek”, z którego wszelkie atrakcje tego kurortu mieliśmy „w zasięgu ręki i wzroku”, co po krótkim odpoczynku wykorzystaliśmy. Najatrakcyjniejszą okazała się być Główna Pijalnia Wód rozstawiająca kurort Krynica-Zdrój swoimi prozdrowotnymi walorami. Wieczór pierwszy spędziliśmy bardzo przyjemnie i spokojnie łącząc zajęcia prozdrowotne z relaksem.



W drugim dniu, tj. **28 czerwca 2025 r.** tuż po śniadaniu naszym autokarem dojechaliśmy do dolnej stacji kolejki w Krynicy-Zdroju, w dzielnicy Słotwiny. Tam wsiedliśmy do wygodnej kolejki krzesetkowej, aby spokojnie i bezpiecznie wjechać na szczyt wzgórza, co umożliwiło nam docenienie tego, co roztaczało się w zasięgu naszego wzroku.

Do atrakcji tego miejsca należał spacer po drewnianej ścieżce w koronach drzew, możliwość wejścia na szczyt wieży widokowej, z której rozpościerała się zapierająca dech w piersiach panorama. Potem zaliczyliśmy tężnię solną. Kolejnym punktem dnia był przejazd do Muszyny oraz poznawanie jej uroków. Po powrocie do naszej bazy żywieniowo-noclegowej i spożyciu obiadokolacji – wieczorem – podsumowaliśmy przebogaty we wrażenia dzień.

29. 06. 2025 r. - w ostatni dzień wycieczki - wybraliśmy się na Górę Parkową – jeden z najbardziej znanych punktów w Krynicy. Po jej „zaliczeniu” ruszyliśmy w drogę powrotną do Sanoka. Po drodze zatrzymaliśmy się na obiad w Piwnicznej – Zdroju w restauracji „Majerzanka” oraz w Starym Sączu, gdzie m.in. weszliśmy do kaplicy klasztoru sióstr Klarysek. Był to ostatni punkt relacjonowanej wycieczki.

Uważam, że wycieczka była bardzo atrakcyjna, urozmaicona oraz dostosowana do możliwości jej wszystkich uczestników.

Druga nasza ubiegłoroczna eskapada została zrealizowana w **Beskidzie Śląskim** w dniach **26 - 29 września 2025 r.** Wycieczkę zainaugurował poranny wyjazd, po czym przez kilka godzin przemieszczaliśmy się w kierunku Pszczyny, gdzie zwiedziliśmy miejscowe Muzeum Zamkowe, a potem centrum miasta. Na ten czas zakwaterowanie



mieliśmy w Międzybrodzu Bialskim w pensjonacie „Nad Wodospadem”, gdzie po dotarciu zjedliśmy obiadokolację, a po niej mieliśmy możliwość skorzystania z sauny oraz jacuzzi.

W kolejnym dniu, tj. **27.09.2025** r. przejechaliśmy do Bielska Białej,



gdzie zwiedziliśmy prywatne Muzeum Fiata 126p. Prowadzi je pasjonat motoryzacji Antoni Przychodzień, który zgromadził w nim najrozmaitsze wersje i rodzaje tego pojazdu. Następnie kolejką gondolową wjechaliśmy na górę Szyndzielnia z jej szczytu podziwiając panoramę Bielska-Białej. Kolejną górską wyprawę nasza grupa odbyła na Skrzyczne, najwyższy szczyt Beskidu Śląskiego. Po przebogatym we wrażenia dniu powróciliśmy do pensjonatu, spożyliśmy obiadokolację, a potem chętni mogli skorzystać z sauny oraz jacuzzi. Pełen wrażeń dzień zakończyło ognisko.

29.09.2025 r. wybraliśmy się do Muzeum Browaru Żywiec, mieszczącego się w dawnych piwnicach leżakowych Arcyksiążęcego Browaru. Muzeum przeniosło nas w czasie, ukazując ponad 160-letnią historię produkcji piwa w Żywcu. Po jego zwiedzeniu wyruszyliśmy do Międzybrodzia Żywieckiego, gdzie kolejką linowo-terenową wjechaliśmy na górę Żar położoną w Beskidzie Małym. Ze szczytu podziwialiśmy panoramę okolicznych Beskidów, spacerowaliśmy i zachwycaliśmy się widokiem na Jezioro Żywieckie oraz okoliczne wzniesienia. Atrakcją była również

możliwość obejrzenia elektrowni szczytowo-pompowej Porąbka-Żar, która jest jedną z największych w Polsce i stanowi ciekawy przykład wykorzystania energii odnawialnej. Czas spędzony na górze został wykorzystany na odpoczynek, robienie zdjęć i integrację grupy.



Ostatnim punktem naszego programu były Wadowice, gdzie zjedliśmy obiadokolację w karczmie "Swojskie Jadło", a następnie przyszedł czas na degustację słynnej papieskiej kremówki – pysznego ciasta, które stało się symbolem Wadowic. Z Wadowic ruszyliśmy w drogę powrotną do Sanoka, do którego przybyliśmy ok godziny 22⁰⁰.

Uważam,, że zrealizowana wycieczka była okazją nie tylko do kontaktu z naturą i podziwiania górskich krajobrazów, ale też do wspólnych rozmów i integracji całej grupy oraz czasem na zgłębiania technik poruszania się z białą laską, co czyniliśmy, gdy tylko był na to czas, okazja i ... ochota" – to tyle, jeśli chodzi o omówienie najważniejszych edukacyjno-rehabilitacyjno-wypoczynkowych przedsięwzięć zrealizowanych „pod rządami” Wojciecha w ostatnich dwóch latach, a promujących nieodległe Beskidy, czyli grupę pasm górskich w łańcuchu Karpat oraz walory turystyczno-krajoznawcze Śląska, o których – zasadzie – tak dogłębnie dowiadujemy się od niego.

A co poza tym dzieje się w sanockiej strukturze PZN ?

Dzięki zainicjowanej przez Niego w kwietniu 2025 r. współpracy z PKSiRNiS „Podkarpacie” w każdy wtorek mają darmowe zajęcia w

sanockiej pływalni, a średnio co tydzień bierze w nich udział 20 osób. Spotkania są okazją do wielu zajęć, w tym do nauki pływania. Mój rozmówca zauważa pozytywne prozdrowotne efekty tych zajęć nie tylko u siebie, ale i u innych, którzy cyklicznie starają się z nich korzystać.

W 2025 r. w czerwcu w integracji z innymi stowarzyszeniami - w tym



z sanockim kołem Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków oraz przedstawicielami Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem „SALUTARIS” - zrealizowali ognisko, zaś kilkanaście dni później pełnopłatną jednodniową wycieczkę do Soliny i na Holicę – szczyt w Górach Sanocko-Turczańskich.

W ramach projektu pn. „**Bardziej profesjonalni – szkolenie Liderów**” finansowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a realizowanego przez ZG PZN w dniach **03 - 08 listopada 2025** r. w Ośrodku L-R PZN „Nestor” w Muszynie prezes Noster wraz z reprezentacją Podkarpacia brał udział w IV zjeździe szkoleniowym, czyli w specjalistycznym szkoleniu dla aktywu PZN. W tym terminie również edukowali się reprezentanci z takich Okręgów jak: Podkarpacki, Dolnośląski, Mazowiecki, Kujawsko – Pomorski, Małopolski. Dla Wojtka było to wielkie przeżycie, doświadczenie oraz okazja do krytycznej oceny tego, co czyni dotychczas, aby „móc służyć skuteczniej i lepiej”.

W dniach **08 – 10 grudnia 2025** r. ich reprezentacja w zjeździe „Dwa Bratanki” zlokalizowanym na obrzeżach Rzeszowa wzięła udział w specjalistycznym szkoleniu zorganizowanym przez ZO PZN, co niewątpliwie poszerzyło ich wiedzę, horyzonty myślowe oraz spojrzenie na to, co dotychczas robią na rzecz macierzystego środowiska.

Oczywiście organizują cykliczne spotkania typu: opłatek. noworoczne, wielkanocne, z okazji Dnia Kobiet oraz Dzień Dziecka. Organizują je we własnym lokum, w świetlicy PCPR lub obiekcie restauracyjnym.

W celu uatrakcyjnienia zrzeszenia się w PZN prezes Noster planuje zakup projektora, ekranu do wyświetlania filmów z audiodeskrypcją, czyli werbalnym (*głosem lektora*) opisem wizualnych treści filmów, czy spektakli. M.in. tym sposobem pragnie przyciągnąć do zrzeszenia się w PZN osoby niewidome i słabowidzące, które na ten krok jeszcze się nie zdecydowały.

Planuje zainicjować w siedzibie sanockiego Koła PZN zajęcia z arteterapii, którymi „zaszczepił się” uczestnicząc w ubiegłorocznych grudniowych zajęciach w zajeździe „Dwa Bratanki”.

W **2026** r. planuje zorganizować dwie duże wycieczki: pierwszą w czerwcu do Krakowa, Wieliczki i Ojcowa, zaś drugą we wrześniu do Nałęczowa. Wszystko zależy od dofinansowania, na które wnioski w PCPR złożył w listopadzie ub.r.

Na pytanie „Ile Koło zrzesza ludzi” odpowiedział *„Teoretycznie w tej chwili zrzeszamy około 100 członków zwyczajnych i 20 podopiecznych. Boli mnie to, że w naszych szeregach młodych „jak na lekarstwo” i aby coś w tej kwestii zaradzić, pragnę nagłośnić naszą działalność wszędzie tam, gdzie będzie to tylko możliwe, bo widzę w tym szansę na przyciągnięcie, szczególnie młodych. W tej chwili trwa weryfikacja wszystkich członków. Jej celem jest wyeliminowanie ze stanu osobowego tych, którzy nie chcą utożsamiać się z PZN, ani nie uiszczają składek.*

Za sobą mam akcję agitacyjną do rozpropagowania naszego zaistnienia w środowisku, ale praktycznie efekt z tego żaden.

Chwałę sobie współpracę z PCPR, szczególnie zaś z dyrektorem tej agencji Starostwa, o czym już wspominałem.

Za swój sukces uważam współpracę z dyrekcją Ośrodka Rehabilitacji i Szkolenia "HOMER" im. Józefa Buczkowskiego w Bydgoszczy, z którego

oferty skorzystało już ponad 10 osób, którym sam wypełniałem i wysyłałem zgłoszeniowe wnioski”.

Dla zainteresowanych dane kontaktowe:

Polski Związek Niewidomych
Koło w Sanoku
ul. Franciszkańska 4 (I piętro)
38 - 500 Sanok

- do kontaktu nr. tel. komórkowego: **662 177 566**

Od dnia wyborów **Zarządu Koła** pracuje w składzie:

- prezes ZK: **Wojciech Noster**
- wiceprezes: Józef Kornecki
- sekretarz: Krystyna Josz
- członek ZK Zofia Koczera
- członek ZK Władysław Cap

Cóż powiedzieć, jak spuentować powyższą relację?

Jak zauważyliście, to Wojtek Noster niezwykle szybko, sprawnie oraz z wieloma namacalnymi osiągnięciami odnalazł się w nowej roli. Jak widać, to odnośnie służebnej działalności ma wypracowaną jej swoją wizję, pomysł oraz receptę na to, jak być skutecznym.

Wojtek, to „dziecko i wychowanek” regionalnej struktury Związku, wszak do PZN należy „od dziecięcych lat” i już jako „małolat” korzystał z oferty rehabilitacyjnej PZN ukierunkowanej na podopiecznych – najmłodszych członków stowarzyszenia. Potem aktywnie wspomagał matkę – Zofię – która w Sanoku „ster rządów” dzierżyła przez pełne trzy dekady. Chcąc nie chcąc przez ten czas wdrażał się do nowych obowiązków i jak to widać po przeanalizowaniu powyższego opracowania – czyni to naprawdę dobrze.

Jego atutem jest młodość, dogłębne zrehabilitowanie oraz biegła znajomość nowinek technologicznych oferowanych przez zdobyczne współczesnej techniki i informatyki takim jak my.

Za dwa lata kolejne wybory władz naszego stowarzyszenia na wszystkich szczeblach organizacyjnych PZN. Jak widać, w swoim środowisku radzi sobie wręcz wzorowo; może na Niego należy postawić swój głos, gdy przed nami nieunikniona pokoleniowa wymiana działaczy wszelkich szczebli, w tym ZO Podkarpackiego PZN?

Cóż dodać, co dopowiedzieć?

Kończąc życzymy Ci, abyś nadal się w tym wszystkim co robisz z sukcesem realizował, za to był doceniony oraz w tym, co robisz nadal odnajdywał zadowolenie oraz sens własnego życia.

Życzymy Ci, abyś w tej misji wytrwał, a to co robisz znalazło pozytywny oddźwięk i zrozumienie nie tylko we własnym, ale również w naszym gronie (środowisku) w skali regionu.

Zygflor

2026-02-04

Witryna poetycka

W tegorocznym majowym kąciku poetyckim ponownie oddajemy głos Koledze, który z nostalgią i dreszczykiem mówi o własnych emocjach związanych z pisaniem matury.

Zaś z racji obchodzonego w maju Dnia Matki publikujemy niezwykle poruszający wiersz Poetki, którego treść oddaje esencję i istotę macierzyństwa, szczególnie zaś w chwili, gdy dzieci już opuściły domowe pielesze, a Jej w ich intencji pozostała tylko modlitwa ...

Matura

*Do ręki biorę pióro,
które ktoś życzył połamać,*

*potem siadam w szkolnej ławie
w cieniu kwitnącego kasztana.*

*Maj zagląda oknami,
mruga okiem i się śmieje,
ja myśli przelewam na papier
prosząc o Boże natchnienie.*

*Abym w te dni majowe,
jak tylko można najlepiej,
zdał maturę i w życie
wszedł dojrzałym człowiekiem.*

autor: **Bogdan Sadowski**

Modlitwa Matki

*Najwspanialsza pieśń, która pod niebo leci
na różańcu też Panu Bogu przesłana,
to modlitwa Matki za swoje dzieci,
to prośby klęczącej na zbolątych kolanach.*

*Ufna w moc modlitwy, troskami znękana
- nieraz późnym wieczorem świeczkę zaświeci -
i naszego Stwórcę - Najwyższego Pana -
błaga o różne łaski dla swoich dzieci.*

*Spracowane ręce ledwie do się składa
- wierząc, że modlitwa ku Bogu uleci -
i w cichej pokorze swe troski przedkłada
wyznając, czego pragnie dla już dużych dzieci.*

*I tak codziennie i tak przez długie lata
jej nieustanna pieśń ku Niebu leci.
Prośby i Bożą chwałę w różaniec wplata
i posyła je Bogu za wszystkie swoje dzieci.*

*A kiedy zmęczona troskami i pracą
Panu Bogu z wiarą odda życie swoje,
nie płacz, nie żal się, nie karm denną rozpaczą -
Matka tam modli się za ciebie oraz twoje dzieci ...*

autorka wiersza: **Janina Baran**

O miłości matki do niepełnosprawnego dziecka

„Bóg unosząc się nad Ziemią obserwuje i daje wskazówki swoim Aniołom, co mają zapisać w olbrzymiej księdze ludzkiego życia.

W końcu przekazuje On imię Aniołowi i uśmiecha się. Anioł jest ciekawy... Dlaczego ta właśnie, Boże? Ona jest taka szczęśliwa.

Właśnie – mówi Bóg. **Czy mógłbym dać dziecko upośledzone matce, która nie zna śmiechu?** Byłoby to okrucieństwem.

Ale czy ona ma cierpliwość? – pyta anioł.

Ja nie chcę, aby ona miała za dużo cierpliwości, bo utonie w morzu współczucia i rozpacz.

Jednak z chwilą, gdy zapanuje nad wstrząsem i złością, będzie mogła temu podoleć.

Ależ Boże, ja myślę, że ta kobieta nie wierzy w Ciebie. Bóg się uśmiecha. To nie ma znaczenia, mogę to naprawić.

Ta **jest doskonała**, ona posiada wystarczająco dużo **egoizmu**. Anioł wzdycha. **Egoizm? To jest cnota?**

Bóg przytakuje. Jeśli ona nie będzie potrafiła oderwać się od dziecka od czasu do czasu, nie przeżyje.

Tak, to jest kobieta, którą obdarzę dzieckiem niedoskonałym. Ona sobie jeszcze tego nie uświadamia, ale stanie się przedmiotem zazdrości.

Ona nigdy nie przyjmie za rzecz naturalną wypowiedzianego słówka. Nigdy nie uzna zrobienie kroczonego za coś zwyczajnego. Kiedy jej dziecko powie po raz pierwszy: „Mama”, będzie ona świadkiem cudu i będzie świadoma tego.

Gdy będzie opisywała drzewo lub zachód słońca swojemu niewidomemu dziecku, będzie to widziała oczami, jakimi tylko niewielu ludzi może oglądać moje dzieła.

Ja pozwolę zobaczyć jej jasno rzeczy, które ja widzę – **ignorancję, okrucieństwo, uprzedzenie** - i pozwolę jej wspiąć się powyżej nich. Ona nigdy nie będzie samotna.

Będę przy jej boku w każdej minucie, każdego dnia jej życia, ponieważ ona wykonuje moją pracę tak, jak gdyby znajdowała się tutaj przy moim boku”.